

Budka Suflera, Wontpliwości

Daję nogę, bo się wstydzę
co ja słyszę, co ja widzę
tu i tam
świat nie taki wirtualny
stan wojenny, stan zapalny
non stop mam

każdy nerw mam napięty
jak struna
barwą tęczy mieni się skóra
kusi mnie rajska wyspa bezludna
ale prąd musi mieć

pytam siebie sam
kogo martwi planety los
gdzie prawda ma
oblicza dwa...